

3.**Żądanie udostępnienia wyroku sądu rejonowego z uzasadnieniem**

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego
z dnia 22 czerwca 2022 r.
III OSK 5071/21

Naczelny Sąd Administracyjny w składzie:

Sędzia NSA Rafał Stasikowski
Sędzia NSA Zbigniew Ślusarczyk (spr.)
Sędzia WSA del. Ireneusz Dukiel

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2022 r. na posiedzeniu niejawnym w Izbie Ogólnoadministracyjnej skargi kasacyjnej J. M. od wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu z dnia 12 lutego 2020 r. sygn. akt IV SAB/Wr 222/19 w sprawie ze skargi J. M. na bezczynność Prezesa Sądu Rejonowego dla [...] we W. w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej

- I. uchyla zaskarżony wyrok w pkt. III i stwierdza, że bezczynność Prezesa Sądu Rejonowego dla [...] we W. w rozpoznaniu wniosku skarżącego z [...] czerwca 2019 r. miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa,**
- II. odrzuca skargę kasacyjną w pozostałej części.**

Uzasadnienie

Wojewódzki Sąd Administracyjny we Wrocławiu wyrokiem z 12 lutego 2020 r. sygn. akt IV SAB/Wr 222/19 po rozpoznaniu sprawy ze skargi J. M. na bezczynność Prezesa Sądu Rejonowego dla (...) we W. w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej, na podstawie art. 149 § 1 pkt 1 i § 1a ustawy z 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2019 r. poz. 2325 ze zm.) dalej "PostAdmU" zobowiązał Prezesa Sądu Rejonowego dla (...) we W. do załatwienia wniosku skarżącego z (...) czerwca 2019 r. w terminie 14 dni od daty otrzymania odpisu prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy (pkt I), stwierdził bezczynność Prezesa Sądu Rejonowego dla (...) we W. w rozpoznaniu wniosku skarżącego, o którym mowa w pkt I wyroku (pkt II) oraz stwierdził, że bezczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa (pkt III).

Wyrok został wydany w następującym stanie faktycznym i prawnym sprawy.

Wnioskiem z (...) czerwca 2019 r. skarżący zwrócił się do Prezesa Sądu Rejonowego dla (...) we W. o udostępnienie informacji publicznej, tj. zanonimizowanej treści wyroku z 28 marca 2019 r., o którym mowa w linku: <https://gazetawroclawska.pl/nielegalne-bloka-dy-na-wroclawskim-parkingu-sad-to-przestepstwo/ar/c1-14003881>.

W odpowiedzi na wniosek, pismem z 8 lipca 2019 r. organ poinformował skarżącego, że żądana informacja nie stanowi informacji publicznej. Skarżący nie sprecyzował żądania przez wskazanie sądu, który wydał wyrok, ani sygnatury tego wyroku. Tym samym żądana informacja nie odnosi się do sfery faktów i konkretnych danych. Z uwagi na powyższe organ wezwał skarżącego do sprecyzowania wniosku i wyznaczenia dokładnego zakresu jego żądania przez wskazanie określonych informacji, których udostępnienia domaga się wnioskodawca, w terminie 7 dni pod rygorem pozostawienia wniosku bez nadawania mu dalszego biegu.

Pismem z 9 lipca 2019 r. skarżący wskazał, że nie dysponuje sygnaturą akt sprawy, o której mowa we wniosku z dnia (...) czerwca

2019 r., a jedynie artykułem prasowym, na który powołał się w treści wniosku. Organ jest w stanie we własnym zakresie ustalić sygnaturę wnioskowanego wyroku, zatem wniosek stanowi wystarczającą podstawę do udostępnienia informacji publicznej. Ponadto w ocenie skarżącego odmowa udostępnienia informacji publicznej powinna nastąpić w drodze decyzji.

Następnie pismem z 18 lipca 2019 r. organ poinformował skarżącego, że niesprecyzowanie treści wniosku uniemożliwia jego prawidłowe rozpoznanie. Wniosek nie może zostać zrealizowany w trybie ustawy o dostępie do informacji publicznej, a czynność polegająca na pozostawieniu przedmiotowego wniosku bez nadania mu dalszego biegu nie wymaga formy decyzji.

W piśmie z 13 września 2019 r. skarżący ponowił wniosek, podając sygnaturę postępowania przygotowawczego prowadzonego, w następstwie którego Prokuratura Rejonowa dla (...) wniosła akt oskarżenia. Jednak zdaniem organu powyższe pismo nie sprecyzowało wniosku, zaś zbyt ogólne określenie przedmiotu wniosku uniemożliwia prawidłowe jego rozpoznanie ze względu na nieokreślony zakres żądania. Z stanowiskiem tym nie zgodził się skarżący, w piśmie z 24 września 2019 r. podkreślając, że w oparciu o kryteria wskazane przez niego w treści pisma z 13 września 2019 r. w sposób niebudzący wątpliwości można ustalić zakres żądanej przez niego informacji publicznej.

Pismem z 9 października 2019 r. J. M. wniósł do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu skargę na bezczynność Prezesa Sądu Rejonowego w przedmiocie udostępnienia informacji publicznej, domagając się stwierdzenia, że organ pozostawał bezczynny w sprawie oraz że bezczynność ta miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa, a także przyznania od organu sumy pieniężnej w wysokości połowy maksymalnej kwoty określonej w art. 154 § 6 PostAdmU

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Rejonowego dla (...) we W. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego na rzecz organu zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazanego na wstępie wyroku Sąd pierwszej instancji wskazał, że żądana informacja miała charakter informacji publicznej. Organ zobowiązany był zatem do udzielenia żądanej informacji, lub też do wydania na podstawie art. 16 ust. 1 ustawy z 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 1429) zwanej dalej: "DostInfPubU" decyzji o odmowie udostępnienia informacji. Zdaniem Sądu pierwszej instancji wniosek skarżącego został sformułowany w sposób wystarczający, aby podmiot zobowiązany mógł udzielić odpowiedzi. Ponadto stwierdzona beczynność organu nie miała charakteru rażącego naruszenia prawa. W ocenie WSA we Wrocławiu brak jest podstaw do stwierdzenia, że zaniechanie organu było zamierzone, czy też miało na celu utrudnienie skarżącemu dostępu do informacji publicznej.

Wobec powyższego Sąd pierwszej instancji zobowiązał Prezesa Sądu Rejonowego dla (...) do załatwienia wniosku, stwierdził, że organ dopuścił się beczynności w rozpoznaniu wniosku skarżącego, która to beczynność nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa.

Skargę kasacyjną złożył J. M., zaskarżając powyższy wyrok w części dotyczącej pkt III wyroku. Zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy i które ostatecznie doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych:

1. art. 149 § 1a i § 2 PostAdmU przez jego niezastosowanie i nieorzeczenie o rażącym naruszeniu prawa przez organ – mimo że w niniejszej sprawie wystąpiły przesłanki do orzeczenia o rażącym naruszeniu prawa oraz nieorzeczenie o przyznaniu od organu na rzecz skarżącego sumy pieniężnej pomimo zaistnienia przesłanek,
2. art. 141 § 4 PostAdmU przez brak odniesienia się w uzasadnieniu wyroku do wszystkich wskazanych zarzutów skargi skierowanej do WSA we Wrocławiu i lakoniczne uzasadnienie braku uznania beczynności organu jako rażąco naruszającego prawo,
3. art. 7 i art. 77 § 1 ustawy z 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 2017 r. poz. 1257 ze zm.) zwanej dalej "KPA" przez brak wszechstronnego i dokładnego zbadania wszystkich okoliczności faktycznych sprawy i niewystarczające dla wyjaśnienia sprawy ustalenia faktyczne i prawne.

W oparciu o tak sformułowany zarzuty J. M. wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i zmianę wyroku w zaskarżonej części przez orzeczenie, że beczynność miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa i orzeczenie o przyznaniu sumy pieniężnej do wysokości połowy kwoty określonej w art. 154 § 6 PostAdmU. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia zawartego w pkt III wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto pełnomocnik skarżącego kasacyjnie wniósł o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, oświadczając, że nie zostały one zapłacone w całości ani w części.

Naczelny Sąd Administracyjny zważył, co następuje:

Stosownie do art. 183 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 329), zwanej dalej PostAdmU, Naczelny Sąd Administracyjny rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej, biorąc pod rozwagę z urzędu jedynie nieważność postępowania. W rozpoznawanej sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności skutkujących nieważnością postępowania, o jakich mowa w art. 183 § 2 PostAdmU i nie zachodzi żadna z przesłanek, o których mowa w art. 189 PostAdmU, które Naczelny Sąd Administracyjny rozważa z urzędu dokonując kontroli zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku. W tych okolicznościach w sprawie badaniu podlegały wyłącznie zarzuty podniesione w skardze kasacyjnej na uzasadnienie przytoczonych podstaw kasacyjnych.

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 141 § 4 PostAdmU. Przepis ten określa jakie elementy powinno zawierać uzasadnienie wyroku. Uzasadnienie zaskarżanego wyroku posiada wszystkie elementy wskazane w tym przepisie. Wbrew twierdzeniom skarżącego kasacyjnie zawiera ono uzasadnienie stanowiska Sądu co do tego, że beczynność organu nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. Oceniając tę kwestię Sąd ten miał na uwadze, że rażące naruszenie prawa oznacza wadliwość o szczególnie dużym ciężarze gatunkowym i ma miejsce w razie oczywistego lekceważenia wnio-

sków skarżącego i jawnego braku woli do załatwienia sprawy, jak też w razie ewidentnego niestosowania przepisów prawa, czy opóźnienia w podejmowanych czynnościach pozbawionego jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie sposób dopatrzeć się w działaniu organu rażącego naruszenia prawa, brak jest bowiem podstaw do stwierdzenia, że zaniechanie organu było zamierzone, czy też miało na celu utrudnienie skarżącemu dostępu do informacji publicznej, a wynikało jedynie z niewłaściwej interpretacji przepisów prawa. Niezależnie od tego czy te stanowisko Sądu jest słuszne, to poddaje się ono kontroli kasacyjnej. Odnosnie do zarzucanego nieodniesienia się do wszystkich wskazanych w skardze zarzutów, należy stwierdzić, że w skardze kasacyjnej brak jest jakiegokolwiek uzasadnienia tego zarzutu (w szczególności o które zarzuty skargi chodzi), uniemożliwia odniesienie się do stanowiska skarżącego w tym zakresie i czyni tenże zarzut bezzasadnym.

Oczywiście bezzasadnym jest zarzut naruszenia art. 7 i art. 77 § 1 KPA przez "brak wszechstronnego i dokładnego zbadania wszystkich okoliczności faktycznych sprawy i niewystarczające dla wyjaśnienia sprawy ustalenia faktyczne i prawne". Przedmiotem sprawy jest bezczynność organu w rozpoznaniu wniosku o udostępnienie informacji publicznej. Zatem w sprawie tej, to nie organ lecz Sąd ustala okoliczności faktyczne będące podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia. Sąd administracyjny nie stosuje procedury administracyjnej tj. przepisów KPA, lecz procedurę sądownoadministracyjną, tj. przepisy PostAdmU i w oparciu o nie ustala stan faktyczny i rozstrzyga sprawę. Ponadto stosownie do treści art. 16 ust. 1 i 2 DostInfPubU przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego w postępowaniu z wniosku o udostępnienie informacji publicznej stosuje się tylko do decyzji o odmowie udostępnienia informacji publicznej oraz o umorzeniu postępowania o udostępnienie informacji publicznej w przypadku określonym w art. 14 ust. 2 DostInfPubU. Takie sytuacje w niniejszej sprawie nie zachodzą. Tymczasem w skardze kasacyjnej nie zarzucono naruszenia przepisów postępowania sądownoadministracyjnego regulujących ustalenie okoliczności faktycznych przez sąd administracyjny.

Zasadny jest natomiast zarzut naruszenia art. 149 § 1a PostAdmU. Sąd pierwszej instancji stwierdził beczynność organu w rozpoznaniu wniosku skarżącego o udostępnienie informacji publicznej. Jednocześnie orzekł, że beczynność ta nie miała miejsca z rażącym naruszeniem prawa. Z tym stanowiskiem nie można się zgodzić.

Stosownie do treści art. 149 § 1a PostAdmU. Sąd uwzględniając skargę na beczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jednocześnie stwierdza, czy beczynność organu lub przewlekłe prowadzenie postępowania przez organ miały miejsce z rażącym naruszeniem prawa. Ustawodawca przyznaje zatem sądowi administracyjnemu swobodę w zakresie oceny charakteru beczynności. Nie definiuje bowiem pojęcia "rażącego naruszenia prawa" przyjętego w cytowanym przepisie. Judykatura przede wszystkim akcentuje, iż pojęcie "z rażącym naruszeniem prawa" użyte w przepisie art. 149 § 1a PostAdmU, jakkolwiek nie może być tożsame z interpretacją tego zwrotu zawartego w art. 156 § 1 pkt 2 KPA, choć ma identyczne brzmienie i w obu wypadkach chodzi o istotne uchybienie obowiązującemu przepisowi prawa, to pozwala na pewne uogólnienia właściwe dla ich obu (patrz m.in. wyrok NSA z 6 maja 2014 r., sygn. akt I OSK 153/14). Poza tym wskazuje się szereg przypadków rażącej beczynności do których zalicza się zwykle bardzo długi okres prowadzenia sprawy, niemający uzasadnienia ani w jej stopniu skomplikowania, ani w konieczności prowadzenia szerokiego postępowania dowodowego, ani w ilości spraw do załatwienia przez organ, ani w ilości wniosków procesowych składanych przez strony (patrz przykładowo wyroki: NSA z 10 stycznia 2014 r., sygn. akt II OSK 2426/13, z 13 czerwca 2013 r., sygn. akt II OSK 3059/12, WSA w Gliwicach z 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II SAB 10/13). Jednakowoż te kryteria zawsze należy odnieść do stanu konkretnych spraw, których okoliczności zwykle są zróżnicowane. Zatem zagadnienie charakteru beczynności trzeba ocenić przez pryzmat rodzaju i stanu danej sprawy, bo przykładowo nie jest uznawana za beczynność z rażącym naruszeniem prawa sytuacja, w której do niezałatwienia sprawy dochodzi z powodu błędnych działań organu wynikających z oceny

wniosku strony (tak NSA w wyroku z 14 marca 2013 r., sygn. akt II OSK 2806/12). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa ujmuje się sytuację, w której bez żadnej wątpliwości można stwierdzić, że naruszono prawo, a więc sytuację, w której to naruszenie jest oczywiste (por. wyrok NSA z 21 czerwca 2012 r., sygn. akt I OSK 675/12). Można dodać, że jest to stan, w którym naruszenie to jest także istotne, a więc niedające się pogodzić z regułami demokratycznego państwa prawa. W świetle orzecznictwa NSA, oceniając charakter bezczynności nie można pominąć więc charakteru sprawy, jak i specyfiki trybu jej załatwienia (por. wyrok NSA z 18 marca 2015 r., sygn. akt I OSK 585/15). Sąd musi przy tym wziąć pod uwagę m.in. występujące ewentualnie w sprawie przyczyny "usprawiedliwiającej" bezczynność (patrz wyrok NSA z 24 kwietnia 2014 r., sygn. II FSK 3614/13). Również w literaturze prawniczej akcentuje się, że sąd administracyjny powinien uwzględnić całość okoliczności indywidualnych sprawy (zob. M. Jagielska, J. Jagielski, r. Stankiewicz, M. Grzywacz, art. 149, w: *Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Komentarz*, red. r. Hauser, M. Wierzbowski, Warszawa 2015, s. 616). W orzecznictwie sądów administracyjnych wielokrotnie wyjaśniano, że rażącym naruszeniem prawa - w rozumieniu art. 149 § 1a PostAdmU - jest stan, w którym bez żadnych wątpliwości i wahań w kontekście okoliczności danej sprawy można stwierdzić, że naruszono prawo w sposób oczywisty. W przypadku przekroczenia przez organ ustawowego terminu załatwienia sprawy, o tym, czy bezczynność organu miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa nie decyduje tylko sam przedmiot sprawy, ale wszystkie okoliczności z tym związane, w tym także czas trwania bezczynności (por. wyrok NSA z 8 lipca 2015 r., sygn. akt I OSK 237/15). Tym samym stwierdzić należy, że bezczynność o charakterze rażącego naruszenia prawa ma miejsce wówczas, gdy w sposób jednoznaczny i znaczący doszło do przekroczenia terminów określonych przepisami prawa na dokonanie danej czynności oraz znacznie dłużej niż jest to niezbędne, a zarazem nie zachodzą okoliczności ekskulpujące tę bezczynność lub przewlekłość organu (por. wyrok NSA z 8 lipca 2015 r., sygn. I OSK 1514/14).

Nie budzi wątpliwości Naczelnego Sądu Administracyjnego, że w niniejszej sprawie doszło do znacznego przekroczenia ustawowego terminu załatwienia sprawy. Organ otrzymał wniosek (...) czerwca 2019 r. i do dnia wydania zaskarżonego wyroku tj. 12 lutego 2020 r. nie udostępnił żądanej informacji. Przy czym nie powinno budzić wątpliwości Prezesa Sądu Rejonowego, żądanie udostępnienia wyroku sądu rejonowego z uzasadnieniem dotyczy udzielenia informacji publicznej będącej w posiadaniu tegoż organu, co wynika wprost z przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 lit. a) tiret trzeci DostInfPubU (treść orzeczeń sądów powszechnych). Udostępnienie żądanej informacji publicznej stosownie do treści art. 13 ust. 1 DostInfPubU następuje bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie 14 dni. Z praktyki organów sądowych zobowiązanych do udostępniania orzeczeń sądowych wynika, że udostępnienie jednego orzeczenia po jego zanonimizowaniu, trwa nie więcej niż dwa dni. Oczywistym błędem organu było twierdzenie, że żądana informacja nie jest informacją publiczną. Oczywiście niezasadne było również żądanie od wnioskodawcy sprecyzowania wniosku. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego z wniosku wynikało, wyroku jakiego sądu dotyczy żądanie. We wniosku podano także datę wyroku i link do artykułu prasowego, w którym podano szczegóły dotyczące tego wyroku. Zatem ustalenie jakiego wyroku dotyczy żądanie, nie powinno narządzać żadnych przeszkód i trudności. Potwierdzeniem tego jest choćby przywołana przez skarżącego reakcja Prezesów innych Sądów Rejonowych we W. na podobny wniosek skarżącego i szybka odpowiedź na wniosek. Zdziwienie budzi szczególnie nieudostępnienie żądanej informacji już po przekazaniu przez wnioskodawcę dodatkowych okoliczności służących ustaleniu sygnatury akt sprawy, w której wydano żądany wyrok.

W tych okolicznościach Sąd pierwszej instancji błędnie stwierdził, że organ dopuścił się beczynności w załatwieniu wniosku o udostępnienie informacji publicznej niemającej miejsca z rażącym naruszeniem prawa. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego Prezes Sądu Rejonowego dopuścił się istotnego oczywistego uchybienia obowiązującym przepisom prawa, zobowiązującym go do roz-

poznania wniosku o udostępnienie informacji publicznej w jednej z form przewidzianych w przepisach ustawy o dostępie do informacji publicznej. Przed wszystkim należy zwrócić uwagę na bardzo długi okres niezalążenia wniosku, niemający uzasadnienia ani w jego stopniu skomplikowania, ani w konieczności prowadzenia skomplikowanych czynności, ani w ilości spraw do zalążenia przez organ. W postępowaniu organu można, dopatrywać się zamierzonego utrudniania skarżącemu dostępu do informacji publicznej. Należy stwierdzić, że działania organu mogły być wynikiem lekceważącego podejścia do obowiązków informacyjnych wynikających z przepisów DostInfPubU albo niekompetencji w wykonywaniu tych obowiązków. Działania organu pozbawione były racjonalnego uzasadnienia. Wniosek skarżącego był typowy, jego zakres nie wykraczał poza zwykłe żądanie udzielania prostej informacji publicznej. Wymagał jedynie podjęcia prostych w dobie informatyzacji czynności, celem ustalenia orzeczenia żadanego przez wnioskodawcę a następnie prawdopodobnie jego zanonimizowania i udostępnienia. Organ nie przedstawił przekonujących okoliczności usprawiedliwiających swoją beczynność. Jak to trafnie zarzuca się w skardze kasacyjnej wszystkie zachodzące w sprawie okoliczności sprawiają, że nie sposób twierdzić, iż wystąpiła w niej beczynność o charakterze niemającym rażącego charakteru. Oportunizm organu w udostępnieniu jednego wyroku z uzasadnieniem jest niemożliwy do zaakceptowania w państwie prawnym. Zaskarżone rozstrzygnięcie Sądu w zakresie oceny charakteru stwierdzonej beczynności wykroczyło poza ramy swobody sędziowskiej w tym zakresie.

Z tych względów Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że skarga kasacyjna ma usprawiedliwioną podstawę, dlatego na mocy art. 188 PostAdmU uchylił zaskarżony wyrok w jego punkcie III i uznając, że istota sprawy jest dostatecznie wyjaśniona rozpoznał skargę w części dotyczącej ustalenia charakteru beczynności organu. Z powyższych rozważań wynika, że beczynność ta miała miejsce z rażącym naruszeniem prawa, o czym Naczelny Sąd Administracyjny orzekł na podstawie art. 149 § 1a PostAdmU (punkt 1 wyroku).

Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 149 § 2 PostAdmU przez

jego niezastosowanie i nieorzeczenie o przyznaniu skarżącemu sumy pieniężnej, wyjaśnić należy, że pomimo zawarcia takiego żądania w skardze do Sądu Wojewódzkiego, Sąd ten nie orzekł co do tego żądania. Nie odniósł się też do niego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Nie budzi zatem wątpliwości, że skarga kasacyjna w tej części dotyczy nieistniejącego rozstrzygnięcia. Tymczasem brak rozstrzygnięcia w wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego nie może być skutecznie zaskarżony skargą kasacyjną. Brak zaskarżonego rozstrzygnięcia uzasadnia odrzucenie skargi kasacyjnej w tej części. Od nieistniejącego orzeczenia nie przysługuje bowiem żaden środek zaskarżenia. W takim przypadku zastosowanie znajduje instytucja uzupełnienia wyroku uregulowana w art. 157 PostAdmU, a dopiero w dalszej kolejności otwiera się możliwość zaskarżenia konkretnego, istniejącego rozstrzygnięcia. Taka sytuacja nie zachodzi jednakże w niniejszej sprawie. Z tych względów skargę kasacyjną w części dotyczącej naruszenia art. 149 § 2 PostAdmU, tj. nieorzeczenia o przyznaniu skarżącemu sumy pieniężnej, na podstawie art. 180 PostAdmU w zw. z art. 178 PostAdmU. Naczelny Sąd Administracyjny odrzucił (punkt 2 wyroku).

Naczelny Sąd Administracyjny nie orzekł w wyroku o przyznaniu pełnomocnikowi skarżącego wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną na zasadzie prawa pomocy, gdyż przepisy art. 209 i 210 PostAdmU mają zastosowanie tylko do kosztów postępowania między stronami. Natomiast wynagrodzenie dla pełnomocnika ustanowionego z urzędu za wykonaną pomoc prawną, należne od Skarbu Państwa (art. 250 PostAdmU) przyznawane jest przez wojewódzki sąd administracyjny w postępowaniu określonym w art. 258-261 PostAdmU, przy czym wniosek o przyznanie prawa pomocy stosownie do art. 254 § 1 PostAdmU składa się do właściwego wojewódzkiego sądu administracyjnego.